

Kolejne kopciuchy znikną z horyzontu

Napisano dnia: 2024-08-05 11:10:22



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Ilość już wyeliminowanych tradycyjnych palenisk domowych jest zadowalająca. Jednak jeszcze nie na tyle, żeby w pełni być usatysfakcjonowanym. Nawet w porze letniej gdzieniegdzie są widoczne kominy, z których bucha w niebo złowieszczy dym. Gospodarze uzdrowiska chcą wyeliminować je z przestrzeni.

*- Każda gmina jeszcze ma duży problem, jeśli chodzi o używanie tradycyjnego opału. W naszym przypadku on od kilku lat jest mniejszy z uwagi na ilość już zrealizowanych inwestycji proekologicznych. Wspomnę, że dokonano unowocześnienia kotłowni praktycznie we wszystkich budynkach użyteczności publicznej, pensjonatach, hotelach, budynkach spółdzielczych czy szpitalu. Problem pozostał jeszcze w co niektórych domach jednorodzinnych czy wspólnotowych, ale zauważam, że przybywa wniosków o wsparcie finansowe w ramach programu "Ciepłe mieszkanie" bądź jemu podobnych - informuje burmistrz Polanicy-Zdroju **Mateusz Jellin**: - Sądzę, że dzięki temu kolejne "kopiuchy" pójdą w zapomnienie.*

Pomiary dokonywane przez wyspecjalizowane instytucje wskazują, że jakość powietrza w jedynym uzdrowisku Kotliny Kłodzkiej nie ulega pogorszeniu. Potwierdziły to np. ubiegłoroczne badania prowadzone przez Wojewódzką Inspekcję Ochrony Środowiska. Były nieduże wahnięcia w stężeniu pyłu, jednak w granicach normy. Jeśli "wypadną" z użycia kolejne piece tradycyjne, powinno być tylko lepiej.

(bwb)